

Newsweek Polska

Warszawa

02/08-01-16

T. / Nr 2

KOMEDA, 🍷🍷🍷🍷🍷🍷

JAROSŁAW MURAWSKI, REŻ. LENA FRANKIEWICZ, TEATR NOWY W ŁODZI, TEATR IMKA W WARSZAWIE

Komeda na scenie

JAROSŁAW MURAWSKI NAPISAŁ BŁYSKOTLIWĄ SZTUKĘ o legendarnym jazzmanie. Choć sam Komeda (Mateusz Janicki) gości na scenie rzadko, jest bardziej mitem, odległym wspomnieniem. Narratorką jest żona Komedy Zofia (Iwona Bielska), a na scenę wślizgują się chyłkiem także inne postaci. Wiecznie podpity Hłasko, cwaniak Frykowski, amerykańska kochanka – KAŻDY Z WŁASNĄ WERSJĄ HISTORII O ŻYCIU I ŚMIERCI KOMPOZYTORA. Te gadające głowy zazdrośnie walczą o miejsce w naszej pamięci. I tylko Chopin (znakomity Adam Kupaj), który przybywa, by wprowadzić Komedę do panteonu narodowych geniuszy, nie zazdrości, nie rozlicza: przychodzi po lekcję jazzu. Żadna z tych opowieści nie przybliży nas do odkrycia jakiejś sensacyjnej prawdy o życiu Komedy. Chodzi o to, co zostaje – o muzykę.

MICHAŁ CENTKOWSKI

